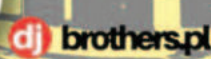


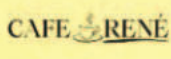



Piknik Rodzinny w FANTASTYCZNEJ sprawie

13:00-17:30 SOBOTA / NIEDZIELA
23/24.03.2024

MOC ATRAKCJI
W SZCZYTNYM CELU




22 MARCA 2024 NR 4 ISSN 2545-0301
www.iOtwock.info

iOtwock

info

MIESIĘCZNIK

wszystkie ważne informacje z powiatu otwockiego
GAZETA BEZPŁATNA

OTWOCK JÓZEFÓW KARCZEW CELESTYNÓW WIĄZOWNA KOŁBIEL SOBIENIE JEZIORY OSIECK

Irek Paśniczek: nikogo nie udaję



Otwocki przedsiębiorca, społecznik i filantrop staje w szranki z byłym partyjnym prominentem. Stawką jest przyszłość Otwocka. Czy miasto będzie się nadal rozwijać, korzystając m.in. z odblokowanych przez nowy, demokratyczny rząd środków z KPO, czy stanie się przechowalnią dla odrzuconych przez Polaków polityków, którzy po przegranych wyborach szukają posad w zaprzyjaźnionych samorządach?

Po raz drugi startuje Pan w wyborach na prezydenta Otwocka. Nie zniechęciła Pana pierwsza próba?

Wręcz przeciwnie! Pięć lat temu zaufało mi ponad 7,6 tys. otwockan, głosując na mnie w drugiej turze. To ogromne zobowiązanie, które realizowałem przez ostatnie lata w radzie miasta, pracując w sześciu komisjach,

w tym trzech doraźnych, pomagając mieszkańcom, zdobywając bezcenne doświadczenie. Dziś, bogatszy o te pięć lat, przedstawiam kompleksowy, spójny program dla Otwocka – wizję, którą wypracowaliśmy z najbardziej zaangażowanymi w rozwój miasta społecznikami. **O programie za chwilę. Wracając do pracy w radzie – ➤ 3**

OTWOCK - s. 2

Co się dzieje w OPWiK?



OTWOCK - s. 8-9

Poznaj #Zdrowy Otwock



KARCZEW - s. 10

Płaczek kandyduje na burmistrza



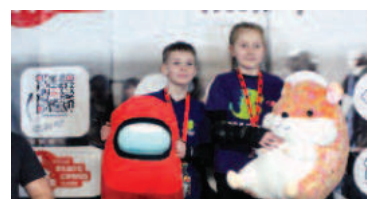
OTWOCK - s. 15

Lekarze grożą odejściem



SPORT - s. 16

Fantastyczne rolki



Szanowni Państwo,

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkiej Nocy życzę Państwu by upłynęły one w radosnej i przepełnionej miłością atmosferze wśród najbliższych.

By nadzieja na lepsze jutro w tych szczególnych dniach pozwoliła Państwu odnaleźć spokój w życiu codziennym.

Wszystkiego najlepszego, zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Ireneusz Paśniczek
Radny Miasta Otwocka



Wyniki pierwszej sondy ulicznej w Otwocku!

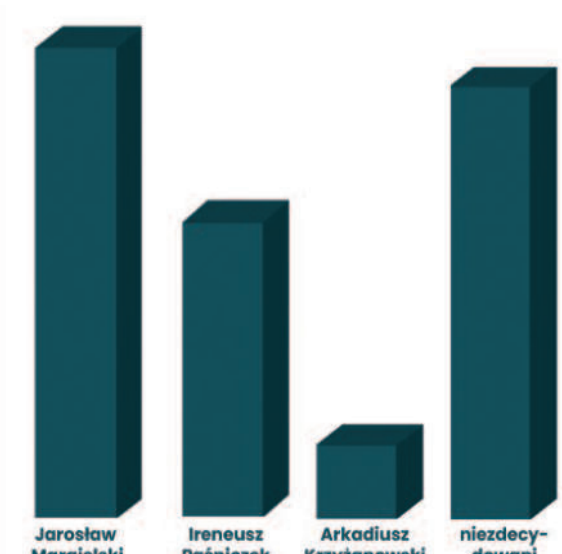
Na kogo zgłasujesz w wyborach samorządowych - na prezydenta Otwocka?

Jarosław Margielski - 38%

Ireneusz Paśniczek - 21%

Arkadiusz Krzyżanowski - 6%

niezdecydowani - 35%



Pieniądze nie śmierdzą, ale ścieki tak.

Co się dzieje w OPWiK?

Skażenie wód gruntowych, uciążliwe odory, zanieczyszczenie gleby - tego wszystkiego obawiali się mieszkańcy Otwocka, protestując przeciwko nieprawidłowościom w gospodarce śmieciowo-ściekowej. Z protestami solidaryzował się wtedy Jarosław Margielski. Teraz, za jego prezydentury, miejska spółka OPWiK zgadza się, by do otwockiej oczyszczalni trafiały ścieki przemysłowe od firmy śmieciowej.

Zgoda, wydana blisko rok temu przez OPWiK, dotyczy "ścieków przemysłowych, pochodzących z bazy magazynowo-transportowej firmy PreZero Service Centrum Sp. z o.o." przy ul. Warsztatowej. Została podpisana przez prezesa Mateusza Rojka (były kandydat PiS na burmistrza Józefowa, obecnie kandyduje z PiS-u do Rady Powiatu Otwockiego) oraz wiceprezesa Tomasa Dąbrowskiego.

Powołując się na nią, firma śmieciowa wystąpiła do Zarządu Zlewni w Warszawie o wydanie pozwolenia wodnoprawnego na wprowadzanie do urządzeń kanalizacyjnych OPWiK odcieków z placu magazynowego odpadów o powierzchni blisko 5 tys. m. We wniosku jest mowa o ściekach przemysłowych zawierających "substancje szczególnie szkodliwe dla środowiska wodnego".

Skąd zmiana strategii? Na pewno brakuje kasy w budżecie OPWiK, gdyż przedsiębiorstwo notuje rekordowe straty w ostatnich latach (o czym pisaliśmy w poprzednim wydaniu) - być może decyzja o przyjmowaniu do oczyszczalni substancji szczególnie szkodliwych wynika z desperacji, by skądkolwiek zdobyć fundusze.

Wolna wodna amerykanka OPWiK

Dokumenty w tej sprawie pozyskało, w drodze wystąpienia o udzielenie informacji publicznej, Stowarzyszenie Zielony Kasztel,

które od wielu lat nagłaśnia decyzje związane z działalnością branży odpadowej w Otwocku. W poprzedniej kadencji stowarzyszenie mocno wspierało obecnego prezydenta Otwocka, licząc, że zrobi on porządek w tej dziedzinie. Dziś Margielski jest prezydentem, a społecznicy... nadal wyciągają na światło dzienne sprawy, którymi władza jakoś się nie chwali, nagłaśniając swoje dokonania.

Wg Ireny Kwoiczak z ww. Stowarzyszenia: *OPWiK działa nielegalnie, bo nie posiada Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków, posługuje się nieaktualnym pozwoleniem na prowadzenie działalności, nie posiada analizy ryzyka dla ujęć wody i wyznaczenia stref ochronnych dla ujęć wody (bezpośredniej i pośredniej). Wszystkie decyzje wydane na rzecz OPWiK są tylko dlatego w obrocie prawnym, że nie można ich skutecznie zaskarżyć, bo stroną postępowania jest OPWiK i organ, który wydaje decyzje.*

Margielski, gdy był jeszcze radnym, współdziałał ze stowarzyszeniem Zielony Kasztel - torpedował inwestycje, argumentując, że oczyszczalnia ma służyć mieszkańcom, a nie być zbiornikiem na szczególnie trujące i szkodliwe odpady i ścieki. „Otwock uzdrowiskiem, a nie wysypiskiem” stało się hasłem protestów, na których chętnie się lansował. A teraz nie wie, czy

może nie chce wiedzieć, jakie decyzje wydaje OPWiK?

Podczas sesji 28 czerwca 2023 prezydent stwierdził, że ścieki dowożone nie są przyjmowane - tzn. problematyczne pod względem oczyszczania (i kosztowne) ścieki typu przemysłowego. Było to 4 miesiące po wydaniu zgody przez OPWiK na dowóz ścieków przemysłowych! Wygląda to na celowe wprowadzanie w błąd mieszkańców i radnych. Tylko po co?

12 lat ukrywania prawdy

W 2009 r. ekspertyza hydrologiczna Państwowego Instytutu Geologicznego wykazała zanieczyszczenie wód podziemnych w studniach sieci wodociągowej przy ul. Batorego organicznymi związkami chemicznymi: trichloroetenem i tetrachloroetenem. Suma tych związków jest jednym z parametrów badanych zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia i odnosi się do wody przeznaczonej do spożycia. Substancje te uznawane są za związki mogące powodować raka i oddziałujące toksycznie na organizmy wodne, co może wywoływać negatywne skutki zdrowotne.

Były sekretarz miasta Piotr Bartoszewski twierdzi, że Margielski wiedział o skażeniu dużo wcześniej: Otwocka Prokuratura Rejonowa otrzymała 29 listopada 2022 r. zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa

przez urzędującego prezydenta Jarosława Margielskiego. Sprawa dotyczy zatajenia informacji o skażeniu wody pitnej, co - zdaniem byłego sekretarza miasta - mogło narazić mieszkańców Otwocka na ryzyko utraty zdrowia.

- „Prezydent Margielski wiedział o skażeniu ujęcia wody co najmniej od 2017 r. i NIC z tym nie zrobił aż do grudnia 2021 r.” - mówi Piotr Bartoszewski, autor zawiadomienia do prokuratury. Twierdzi jednocześnie, że na potwierdzenie swych podejrzeń przedstawił w prokuraturze m.in. zeznania świadków, a także korespondencję mailową, którą Jarosław Margielski miał otrzymywać jeszcze przed objęciem urzędu prezydenta. - „To skandal, że mieszkańcy Otwocka przez co najmniej kilkanaście lat pili wodę o podwyższonej, nawet kilkudziesięciokrotnie, zawartości rakotwórczych związków” - dodaje.

Czyje interesy są ważniejsze?

OPWiK było oczkiem w głowie obecnego prezydenta już w poprzedniej kadencji - Margielski dokładnie śledził poczynania poprzednich władz miasta i spółki, pomocą służyli mu mieszkańcy wierzący w jego czyste intencje. Po objęciu władzy rzucał radnym na stół segregatory z dokumentami mającymi świadczyć o nieprawidłowościach w spółce i nagłaśniał działania organów ścigania w jej sprawie.

Dzisiaj na światło dzienne wychodzą kolejne fakty. OPWiK, na sporze z sąsiednim Józefowem (dokładnie - z Józefowską Hydrosferą), traci kilkanaście milionów złotych, w tym kilka milionów odsetek, których być może dałoby się uniknąć, zawierając wcześniej ugodę, zamiast brnąć w sprawy sądowe o łatwym do przewidzenia wyniku. Przedsiębiorstwem kieruje w tym czasie prezes powiązany właśnie z Józefowem - gdyby 5 lat temu wygrał wybory w tym mieście, to dziś byłby, mówiąc w pewnym uproszczeniu, stroną sporu z OPWiK (Hydrosfera to miejska spółka Józefowa). I wtedy, i obecnie reprezentuje w wyborach PiS, podobnie jak - do niedawna - prezydent Margielski.

W OPWiK zatrudnienie znaleźli też radni PiS poprzedniej i obecnej kadencji (startują też z list PiS-u w najbliższych wyborach), w tym przewodniczący Komisji Inwestycji i Gospodarki Miejskiej, do której wg statutu miasta należą sprawy wodociągów i zaopatrzenia miasta w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych. A sama rada - przypomnijmy - jest organem stanowiącym i kontrolnym. Wygląda więc na to, że radni mają kontrolować samych siebie.

Mieszkańcy mają prawo w tej sytuacji czuć się zagubieni i zadawać pytania, czyje interesy reprezentują władze miasta i spółki.

Grzegorz Marchewka, red.

PS. Tuż przed oddaniem tego nr gazety do druku redakcja otrzymała obszerny komentarz w im. J. Margielskiego dot. ww. zagadnień, którego z powodów technicznych nie mogliśmy uwzględnić w tej publikacji. Zapoznamy z nim Państwa wkrótce.

Oświadczenie

Pan Jarosław Margielski i jego pupile polityczni znowu, jak w ciągu ostatnich kilku lat, wyciągają kwestię reklamy umieszczonej przez OPWiK przed 2019 r. na portalu i w gazecie mojej firmy. Jednak podkreślam, że odbywało się to w ramach normalnej, zgodnej z prawem praktyki gospodarczej między podmiotami.

P. Margielski twierdzi, że do tej transakcji nie powinno dojść, bo generowała duże koszty. Dziś jako prezydent Otwocka wydaje 300 procent więcej i to tylko na sam druk oraz kolportaż. W tym ma promocję swojej osoby i szkaluje kontrkandydata, wydając na to publiczne pieniądze. I jakoś mu to nie przeszkadza!

Prokuratura, zapewne na czyjeś zlecenie, weryfikowała sprawę, ale nie doszukała się niczego nieprawidłowego - sprawa się przedawniła.



Moje działania społeczne sprzed wielu lat m.in. takie jak budowa wodociągu na ulicy Wspaniałej, gdzie mieszkam - inwestycja dająca czystą wodę - była nieprzypadkowo w kręgu zainteresowania służb - CBA. Przypomnę, że kolegą z ław szkolnych wódatza naszego miasta był syn skazanego prawomocnym wyrokiem pana Kamińskiego.

Otóż Szanowni Państwo, jeżeli była tam jakaś nieuczciwość, jeżeli było tam jakieś drugie dno, to pan Margielski i jego skazani przyjaciele pan Kamiński i Wąsik mieli 8 lat, żeby to wykazać. I gdyby coś było, zapewniam Państwa, że byśmy dziś nie rozmawiali. No chyba, że uznajemy że pan Kamiński i Wąsik, przyjaciele pana Margielskiego, są nieudacznikami, a to oznaczałoby, że kto z kim przestaje, takim się staje.

Wybór wariantu pozostawiam Państwu. Więcej nie zamierzam komentować zmanipulowanego materiału politycznego, publikowanego w informatorze wydawanym przez prezydenta miasta Otwock z podatków mieszkańców. Bo na nic innego ich nie stać.

Tym oświadczeniem chciałbym zakończyć tę sprawę, a każdą dalszą insynuację będę traktował jako pomówienie i kierował sprawę na drogę sądową.

Ireneusz Paśniczek
Kandydat na Prezydenta Otwocka

Irek Paśniczek: nikogo nie udaję

1 ➤ która z komisji była dla Pana najważniejsza?

Każda ma inną specyfikę. Ważna jest komisja planowania przestrzennego, bo tu pracuje się nad strategicznymi dla Otwocka dokumentami. Prace planistyczne powinny przebiegać sprawnie i przede wszystkim według określonej wizji rozwoju miasta, której przedstawienie jest rolą prezydenta. Inaczej mamy chaos i przypadkowość – bloki wciskane na siłę w każdy kawałek wolnej przestrzeni. Tej konsekwencji bardzo dotychczas brakowało, to chciałbym jako prezydent poprawić. Ważna jest komisja budżetu i finansów, bo budżet to podstawa każdej gospodarki. Tu również mam wiele uwag do urzędującego prezydenta. „Nadmuchane” plany ładnie wyglądają na papierze, ale gdy przychodzi do realizacji, okazuje się, że jej stopień jest niezadowolający. Chciałbym to urealnić, korzystając z wiedzy fachowców i zewnętrznych źródeł finansowania.

No właśnie – zatrzymajmy się przy tym. Zwolennicy obecnego prezydenta chwalą go za sięganie po środki zewnętrzne. Co Pan na to?

Trudno go ganić za to że wykonywał swoje obowiązki. Tylko wszyscy wiemy, na czym to polegało. Otwock był rodzajem wioski potiomkinowskiej – miasteczko blisko Warszawy, w którym władza może pokazać, jak to wspornie wspiera samorządy. Stąd te nieustanne ustawki z Morawieckim, Sasinem i innymi „gwiazdami”. Sypnęli kasą, powstało kilka ulic i bardzo dobrze. Ale to był numer na raz. PiS przegrał wybory i nikt tu więcej z tekturowymi czekami nie przyjedzie. Potrzeba człowieka z doświadczeniem menadżerskim, który ma dobrą rękę do współpracowników i zamiast otaczać się potakiwaczami, dobierze sobie świetny zespół – ekspertów z różnych dziedzin, ludzi działających w organizacjach, kreatywnych urzędników.

W otwockim urzędzie miasta takich nie ma?

Akurat jeśli chodzi o ekipę ratusza, to jest tam wielu świetnych ludzi, którzy przetrwali zawirowania ostatnich lat i służą miastu i mieszkańcom z zaangażowaniem i profesjonalizmem. Ale pamiętajmy też, że obecnemu prezydentowi zaufało wiele wartościowych osób, które uwierzyły, że to co mówił w kampanii pięć lat temu było prawdą. Potraktowali swoją misję bardzo serio, nie jak przedwyborczy PR, a on się ich szybko pozbył.



Może byli za bardzo związani z polityką? Pana rywal przedstawia się teraz jako bezpartyjny kandydat, może przeszkadzało mu polityczne uwikłanie jego współpracowników?

Proszę mnie nie rozśmieszać. Jak może się przedstawiać jako niezależny kandydat ktoś, kto nie tylko reprezentował przez lata barwy partyjne, ale był prominentnym członkiem władz swojej partii. Jarosław Margielski jeszcze do niedawna należał do Rady Politycznej PiS, skupiającej, oprócz posłów i senatorów tego ugrupowania, także m. in. prezesów zarządów okręgowych. Już bardziej z PiS-u nie można być. I najwyraźniej polityczne konotacje obecnemu prezydentowi nie przeszkadzają w obsadzaniu stanowisk. Ludzi powiązanych z PiS-em, np. startujących z list tej partii w wyborach (z powodzeniem lub bez), mogliśmy w ostatnich latach znaleźć w Otwocku wszędzie – czy to urząd miasta, czy miejska spółka, czy ZGM – wszędzie poupychani pisowcy.

Ale prezydent nie jest z PiS-u...

Naprawdę, ludzie nie są tacy głupi... Poza tym co to za kapitan, który pierwszy opuszcza tonący okręt, zamiast go ratować?

A lepszy prezydent z nominacji partyjnej czy bezpartyjny?

Najlepszy uczciwy fachowiec i niezależny człowiek z kręgosłupem. Pamiętający, że jego jedynym

pracodawcą są mieszkańcy, a nie partyjni działacze, którym trzeba załatwić fuchy, albo dotacje na ich przedsięwzięcia, nawet jeśli mają ładne, patriotyczne nazwy, jak różne instytuty.

To wróćmy do programu. Jeśli Paśniczek wygra wybory, to...

To zrealizuje swoje wyborcze hasło: Zdrowy Otwock. Za tą fasadą potiomkinowskiej wioski kryje się smutna rzeczywistość – jesteśmy w ogonie gmin jeśli chodzi o zanieczyszczenie powietrza, mieszkańcy narzekają na fatalny dostęp do służby zdrowia, zaprzepaszcza nasze największe atuty: bogactwo przyrody i unikalną drewnianą architekturę.

Stworzymy system pozyskiwania dla Otwocka energii ze źródeł odnawialnych – są na to fundusze, mamy z kim nad tymi projektami pracować, również na poziomie rządowym. Zapewnimy dostęp do lekarza w peryferyjnych dzielnicach miasta. Kiedyś wzorem był dla Otwocka Józefów. W wielu dziedzinach ich dogoniliśmy, ale akurat w tej jesteśmy wciąż za nimi. Kolejnym punktem naszego programu jest uruchomienie dotacji na remonty budynków o wartości historycznej – przede wszystkim świdermajerów, ale nie tylko. Otwocki ring rowerowy – to nasza propozycja dla miłośników dwóch kółek, nie tylko z Otwocka – poprawimy warunki do

uprawiania turystyki rowerowej. W kwestii problemów odorowych nie będziemy przez kolejnych pięć lat „dochodzić do prawdy”, tylko doprowadzimy do wyegzekwowania już podjętych decyzji i zamkniemy temat. Zajmiemy się też na poważnie obroną cywilną – potrzebne są plany na wypadek sytuacji kryzysowych, nowoczesny system powiadamiania mieszkańców. Nie chodzi o to, żeby straszyć, tylko żeby być przygotowanym na różne sytuacje, bo widzimy, co się dzieje dookoła. To samorząd jest tym najbliższym mieszkańcom szczeblem władzy, od którego wszyscy oczekują, że w razie czego wie, co robić.

Brzmi nieźle, tylko jak mieszkańcy mają gwarancję, że to nie są jedynie wyborcze obietnice?

Jestem poważnym człowiekiem, wiem, ile ważą zobowiązania. W życiu do wszystkiego doszedłem sam, nikt mi nigdzie nie załatwiał roboty po partyjnej znajomości, a mimo to zbudowałem swój biznes, działałem charytatywnie wspierając liczne organizacje, pomagam innym. Mam wspaniałą rodzinę: żonę i trójkę dzieci i mógłbym powiedzieć sobie: swoje zrobiłeś, ciesz się tym, co masz. Ale ja za to, co mam, czuję wdzięczność i chcę coś zrobić dla mojego miasta. Tak widzę swoją misję na najbliższe lata. Nic nie muszę,

nikogo nie udaję, więc nie mam powodu, żeby składać puste obietnice. Jeśli o czymś mówię, to przeanalizowałem wszystko z każdej możliwej strony, bo jestem niezwykle pedantyczną osobą (żona czasami nawet mi to wypomina) i wiem, że to jest możliwe. Oczywiście, żyjemy w niepewnych czasach, za granicą jest wojna, nie wiadomo, co będzie. Ale trzeba myśleć i planować w perspektywie lat, a nie rzucać populistyczne hasła.

Co chciałby Pan powiedzieć naszym czytelnikom na koniec tej rozmowy?

Żeby byli krytyczni wobec wszystkiego, co widzą i słyszą w kampanii. Wobec mnie też. Ja się tego nie boję, dlatego chętnie się z ludźmi spotykam na co dzień, zamiast robić dęte konwencje za ogromne pieniądze. Nikt mi nie dał stanowiska w państwowej spółce, żebym mógł odłożyć na kampanię, poza tym wolę pomagać ludziom w potrzebie niż się lansować. Dlatego mam prosty przekaz do mieszkańców: patrzcie krytycznie, oceniajcie, kto jest poważnym człowiekiem, a kto chora giewką na wietrze. Kto będzie realizował Wasze postulaty, a kto robił przysługi partyjnym kumpłom.

Odwołując się do znanej reklamy – uruchomcie i serce i rozum, jak 15 października.

Rozmawiała:
Kazimiera Zalewska

TRZECIA DROGA

Kandydaci do Rady Miasta Otwocka

Przemysław Janczuk

Od ponad 6 lat jestem mężem i ojcem dwójki dzieci. Urodziłem się, wychowałem i mieszkam w Otwocku. Przez prawie 30 lat mieszkałem na otwockich Kresach, a ostatnie 4 lata spędziłem na osiedlu Morskie Oko. Oznacza to, że doskonale znam potrzeby swojego okręgu wyborczego.

Obecnie pracuję jako specjalista ds. aktywizacji i optymalizacji sprzedaży w branży finansowej. Mam bogate doświadczenie w działalności charytatywnej i społecznej. Ponad 20 lat służę w ZHP i zorganizowałem liczne wydarzenia dla młodzieży, co nauczyło mnie, jak istotne jest wsparcie dla młodych ludzi. Angażuję się jako wolontariusz w działania otwockiego sztabu WOŚP, organizuję koncerty, koordynuję licytacje i prowadzę wiele innych działań. Wspierałem również Fundację DHD "Promyczek", Szlachetną Paczkę i wiele innych organizacji i wydarzeń.

Znajomi nadali mi przydomek "Człowiek Orkiestra" z powodu wszechstronnego doświadczenia i zaangażowania na wielu płaszczyznach życia społecznego. Teraz chciałbym pomagać mieszkańcom Otwocka jako radny miasta Otwocka.

7 kwietnia proszę o Państwa głos. **Lista nr 3 Okręg nr 4 miejsce 5**



Irena Szewczyk

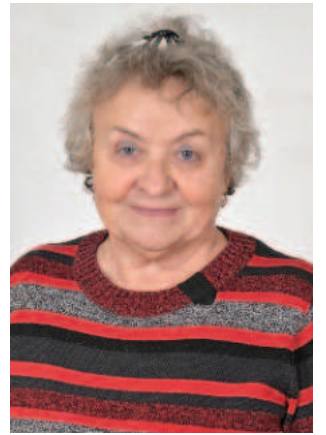
Chciałabym się Państwu przedstawić: jestem mamą i babcią, otwoczanką i organizatorką, emerytowanym pracownikiem administracji w oświacie - pracowałam w Kuratorium Oświaty. Udzielałam się w Związku Nauczycielstwa Polskiego, obecnie również pełnię funkcję w sekcji emerytów i rencistów Związku.

Nie zaniedbuję też działalności lokalnej - jestem sekretarzem w Miejskiej Radzie Seniorów w Otwocku i należę do Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli.

Uważam, że ruch i aktywność są synonimem dobrego samopoczucia, dlatego uwielbiam jeździć na rowerze (mając jednocześnie nadzieję na powstanie Otwockiego Ringu Rowerowego) i wędrować po górach. Dbam też o świeżość umysłu: zaczytuję się książkami historycznymi i należę do Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Chcę być głosem w radzie miasta, który będzie walczył o możliwość mieszkania w zadbanym mieście bez betonozy, z którego niezwyklej sanatoryjnych tradycji będą mogli korzystać wszyscy mieszkańcy.

Liczę na Państwa głos i o niego proszę w wyborach!

Lista nr 3 Okręg nr 1 miejsce 4



Stella Wnuk

Jestem Waszą sąsiadką, mamą Laury i Łukasza oraz babcią Mii. Od 35 lat jestem fryzjerką i lubię ten zawód nie tylko ze względu na moje manualne umiejętności, ale dlatego, że fryzjer jest trochę jak psycholog, a ja uwielbiam rozmawiać z klientami i często poruszamy temat naszego miasta - stąd wziął się pomysł na zostanie radną. Moja córka poszła w moje ślady i zajęła się urodą-jest stylistką paznokci we własnym salonie piękności, w którym również pracuję. Wiem, jak trudno jest prowadzić młodej osobie własny biznes będący spełnieniem jej marzeń, z jak dużymi kosztami się to wiąże. Chciałabym, żeby przedsiębiorcy w Otwocku mieli łatwiejszy start, żeby miasto im pomagało, bo zaowocuje to tym, że młodzi będą mieli w mieście zawodową przyszłość, a mieszkańcy tańsze i lepsze usługi. Wiem też jak to jest być zatrudnionym w dużym przedsiębiorstwie, bo pracuję w Zakładach Drobiarskich na stanowisku administracyjnym. Jest to zawód wymagający skupienia, skrupulatności i wspólnego działania z kolegami z pracy.

Moją pasją jest działalność społeczna - przez 15 lat udzielałam się aktywnie w Otwockim Klubie Sportowym, gdzie mój syn trenował piłkę nożną. Nie lubię siedzieć w miejscu i nawet gdy odpoczywam, wybieram przygodowe książki i filmy.

Chciałabym, żeby Otwock był miastem tętniącym życiem, miastem przyszłości dla naszych dzieci i wnuków, w którym dokańczamy, co zaczęte i uprawiamy sport, korzystając z otaczającej nas natury.

7 kwietnia proszę o Państwa głos. **Lista nr 3 Okręg nr 4 miejsce 4**



Andrzej Zgubiński

Mam 50 lat, kandyduję do Rady Miasta Otwocka z okręgu nr 3, jestem bezpartyjny, pochodzę z Pomorza, od 10 lat mieszkam w Otwocku w Świdrze. Mam tytuł magistra Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie ukończyłem pedagogikę specjalną. Przez cały czas mojej zawodowej kariery pracowałem z dziećmi i młodzieżą o specjalnych potrzebach edukacyjnych. W ostatnim czasie były to Młodzieżowe Ośrodki Socjoterapii oraz Schronisko dla Nieletnich i Zakład Poprawczy dla dziewcząt w Falenicy. Obecnie pracuję w Mazowieckim Centrum Neuropsychiatrii w Józefowie w Oddziale Młodzieżowym.

Urzekło mnie piękne położenie Otwocka, bogata przyroda, jedyna w swoim rodzaju architektura oraz wspaniali mieszkańcy. Otwock nie wykorzystuje tych atutów. Chciałabym, abyśmy dokonali rewitalizacji terenów wzdłuż rzeki Świder, zagospodarowali plażę miejską, zadbali o systematyczne usuwanie śmieci z tych terenów oraz przycinanie zarośli. Musimy ratować świdermajery, które znajdują się w zasobach miasta poprzez stworzenie funduszu, który wspierałby remonty tych zabytkowych obiektów. Ważną rzeczą jest również rozszerzanie sieci ścieżek rowerowych, remonty zaniedbanych ulic. Chciałabym, aby mieszkańcy Otwocka żyli w zgodzie z przyrodą, a jednocześnie w pełni korzystali z jej uroków. Zachęcam do wzięcia udziału w wyborach szczególnie ludzi młodych, niech naszym hasłem będzie „Czas na zmiany” i „Zdrowy Otwock”.

7 kwietnia proszę o Państwa głos. **Lista nr 3 Okręg nr 3 miejsce 6.**



Robert Szczepaniak

Urodziłem się 14 czerwca 1983 roku w Otwocku. Mam wykształcenie wyższe, obecnie je poszerzam poprzez studia podyplomowe MBA.

Jestem absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, przedsiębiorcą, gastronomem, licencjonowanym instruktorem kiteboardingu (IKO) oraz snowboardu, pasjonatem sportów wodnych i ekstremalnych.

Własną działalność gospodarczą prowadzę nieprzerwanie od 2009 roku i doskonale zdaję sobie sprawę z trudności, jakie temu towarzyszą.

Działalem w wielu branżach: od dystrybucji artykułów optycznych i sportowych na terenie Polski, poprzez prowadzenie surfshopów aż po działalność gastronomiczną. W moich działaniach jako radny miasta Otwocka zamierzam być głosem lokalnej społeczności i wspierać oddolne inicjatywy mieszkańców oraz wspierać polskich przedsiębiorców na terenie Otwocka.

7 kwietnia proszę o Państwa głos.

Lista nr 3 Okręg nr 3 miejsce 8



Tomasz Lech

Mam 36 lat, urodziłem się i mieszkam w Otwocku. Prywatnie tata Oliwii i Nikosia. Na co dzień pracuję w handlu.

Od dawna czynnie uczestniczę w transformacji energetycznej w naszym mieście. Zajmuję się czystym powietrzem od lat. Dotacje są skierowane tylko dla domów jednorodzinnych, w Otwocku problem polega na tym, że mamy bardzo dużo budynków wielorodzinnych, chociażby świdermajery, z których słynie nasze miasto. Należy również zadbać o komfort i wsparcie dla tych osób. Jest co prawda od prawie 2 lat program wsparcia „ciepłe mieszkanie”, niestety poprzednia władza niechętnie podchodziła do tego projektu, który świetnie sprawdził się w formie pilotażowej. Uważam, że po odblokowaniu środków z KPO i uruchomieniu wsparcia dla samorządów, możemy powalczyć o to, żeby Otwock dołączył do programu. Na tym powinno zależeć każdemu w naszym mieście, bo wszyscy oddychamy tym samym powietrzem.

Pomogłem już setkom rodzin pozyskać miliony dofinansowań, dlatego tym bardziej chciałabym mocniej zaangażować się w poprawę jakości powietrza w naszym mieście, które zajmuje niechlubne czołowe miejsce pod względem trucia mieszkańców zanieczyszczeniami. Zmieńmy to razem!

7 kwietnia proszę o Państwa głos. **Lista nr 3 Okręg nr 2 miejsce 3**



Przemysław Bogusz

Od 2014 r. reprezentuję w otwockiej radzie miasta mieszkańców – z początku głównie Śródborowa, a po zmianie ordynacji i granic okręgów, również Soplicowa, osiedli Kmicica i Stadion, Jabłonny, Świerku, Wólki Mładzkiej i Mładza. Po latach zaniedbań najbardziej brakowało w naszej części Otwocka porządku dróg i ścieżek rowerowych oraz oświetlenia ulicznego. Tym zająłem się w pierwszej kolejności. Współpracując z dwoma różnymi prezydentami zabiegałem o realizację szeregu inwestycji. Przez 9 lat mojej pracy w radzie wiele z nich udało się sfinalizować. W głównych ciągach komunikacyjnych przeprowadzono prace modernizacyjne (remonty jezdni, budowa chodników lub wygodnych ścieżek rowerowych, ustawienie latarni). Dzięki temu ulice Narutowicza, Warszawska, Majowa, Tatrzańska, Armii Krajowej, Pułaskiego czy Andriollego na wysokości SP nr 12 oraz szereg pomniejszych, ale ważnych ulic, m.in. Prusa, Zamenhofa, Literacka – zyskały nowe oblicze. Oświetlone zostały drogi gruntowe: odcinki ulic Cybulskiego, Fredry, Konopnickiej, Kurnakowicza, Norwida, Ziemowita, Aleja Róż. Oprócz stanu ulic zawsze ważna była dla mnie czystość otwockich lasów. Byłem współorganizatorem corocznych akcji sprzątania terenów leśnych, a od czasu pandemii staram się o regularne likwidowanie dzikich wysypisk i porządkowanie szczególnie zaśmieconych obszarów, we współpracy z Urzędem Miasta i grupą remontową ZGM. W latach 2014-2018 byłem przewodniczącym Komisji Ochrony Środowiska i Urbanistyki. To m.in. ona pracowała nad pierwszymi koncepcjami rewitalizacji parku miejskiego, który dziś jest wizytówką Otwocka. Na mój

wniosek do miejskich planów dotyczących mieszkalnictwa została wpisana nieużytkowana przez lata działka przy ul. Kochanowskiego. Posiadając lokalizację miasto mogło ubiegać się o dofinansowanie budowy mieszkań komunalnych – dziś ta inwestycja dobiega końca. Przygotowywałem też przyjęte przez radę zmiany w studium zagospodarowania przestrzennego, służące ochronie przed intensywną zabudową wielorodzinną terenów leśnych i wartościowych kulturowo (ze względu na cenną architekturę drewnianą). W obecnej kadencji stanowczo protestowałem przeciw próbom wyłączenia fragmentów miasta o unikalnych walorach spod form ochrony przewidzianych w studium i planach miejscowych. Nie waham się protestować, kiedy uważam, że interes Otwocka i jego mieszkańców jest zagrożony. Tak było, kiedy nagłośniłem sprawę instytutu, który poprzedni rząd po przegranych wyborach próbował zainstalować w Otwocku.

Jestem pragmatykiem-idealistą. Współpracuję z każdym dla dobra mieszkańców, ale twardo stoję na straży wartości, które uważam za najcenniejsze dla Otwocka: przyrody i drewnianej architektury.

W nadchodzącej kadencji chcę nadal pracować na rzecz poprawy infrastruktury drogowej w naszym okręgu, bo wiele zostało do zrobienia. Poza tym moim celem jest ułatwienie mieszkańcom odległych od centrum rejonów Otwocka dostępu do służby zdrowia oraz wprowadzenie programu rewitalizacji świdermajerów – ze szczególnym uwzględnieniem wymiany źródeł ciepła, aby ograniczyć zanieczyszczenie powietrza wynikające z użytkowania starych pieców.

Zawodowo, jako absolwent polonistyki na UW, jestem związany z mediami. Pracowałem w redakcjach prasowych, a od kilkunastu lat zajmuję się komunikacją w



Materiał KKW Trzecia Droga
PSL-PL2050 Szymona Holowni

organizacjach pozarządowych (wśród nich były m.in. Monar i Caritas Polska). Jestem żonaty, mam dorosłego syna.

Jeśli moje dotychczasowe działania w radzie na rzecz miasta i jego mieszkańców oraz plany na kolejną kadencję odpowiadają Państwa oczekiwaniom, będę wdzięczny za oddanie na mnie głosu w Okręgu nr 1, w wyborach do Rady Miasta Otwocka 7 kwietnia.

Lista nr 3 Okręg nr 1 miejsce 1.

Koleje Mazowieckie 20 LAT

Rabat 10% na bilety KM!

Kup bilet okresowy przez aplikację KM i podróżuj taniej!

Przedłużamy promocję do 31 maja 2024!

Złap rabat w apce KM i korzystaj z tańszego biletu!

Rafał Pszonka

Jestem żonaty, mieszkam przy ulicy Generalskiej w Otwocku.
Jako mieszkaniec Otwocka znam nasze lokalne problemy. Urodziłem się w Otwocku i tu uczęszczałem do Liceum Ogólnokształcącego im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, które ukończyłem egzaminem dojrzałości.
Mam wykształcenie wyższe, tytuł licencjata w zakresie zarządzania oraz tytuł magistra na kierunku Finanse i Rachunkowość. Kontynuuję samorozwój i obecnie jestem studentem na kierunku Master of Business Administration (MBA).
Zawodowo pracuję w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego w Warszawie, gdzie zajmuję się merytorycznie dofinansowaniami ze środków publicznych, a w szczególności z funduszy pochodzących z Unii Europejskiej.
Dzięki Państwa głosom zasiadając w Radzie Miasta Otwocka z racji mojego wykształcenia i doświadczenia zawodowego, mam zamiar zajmować się w szczególności pozyskiwaniem przez miasto Otwock środków z UE oraz innych dostępnych źródeł finansowania w celu realizacji jak największej liczby inwestycji, które przyczynią się do szybkiego rozwoju naszego miasta.
Czas wolny lubię na co dzień spędzać z dobrą książką w ręku lub uprawiając sport.
Jestem kandydatem do Rady Miasta Otwocka z list KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
7 kwietnia proszę o Państwa głos. **Lista nr 3 Okręg nr 4 miejsce 2.**



Krystian Herncisz

Znam nasze miasto i jego potrzeby, ponieważ z Otwockiem związany jestem od dzieciństwa. Będąc w wieku szkolnym, przez ponad 10 lat występowałem w zespole ATM im. St. Jaracza w Otwocku. Jestem absolwentem PJATK z dyplomem grafika. Wykształcenie wyższe uzyskałem również na kierunkach zarządzanie i pedagogika. Z zamiłowania do pogłębiania wiedzy obecnie realizuję Podyplomowe Studia Biznesu na SGH.
Ścieżkę zawodową rozpoczynałem, pracując dla telewizji. Następnie założyłem lokalną firmę, specjalizującą się w nagraniach filmów reporterskich i dokumentalnych. Działalność tę nieprzerwanie prowadzę od 18 lat. Ponieważ nie boję się wyzwań, najdalej z kamerą udałem się w głąb amazońskiej dżungli. Na co dzień pracuję jako nauczyciel oraz instruktor, dzieląc się swoją pasją i prowadząc warsztaty w tematyce swojej pracy. Jako społecznik angażowałem się w wiele akcji charytatywnych. Za swoją pracę i działalność społeczną otrzymałem nagrody i odznaczenia. Wśród naszych lokalnych otwockich nagród m.in. „Srebrną Sosenkę” za zasługi dla Otwocka oraz "Buzdygan Marszałka Bielińskiego" w kategorii filantrop roku.
To właśnie działanie społeczne, mające na celu służyć dobru mieszkańców i dla naszego miasta, skłania mnie do kandydowania do Rady Miasta Otwocka. Dla Otwocka chciałbym zrobić wszystko co możliwe, by miasto rozwijało się i piękniało. Cechuje mnie uczciwość, otwartość i przyjacielskie nastawienie do ludzi, dlatego 7 kwietnia proszę o Państwa głos.
Lista nr 3 Okręg nr 3 miejsce 3



Materiał KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni

Kandydaci do Rady Miasta Otwocka

TRZECIA DROGA

OKRĘG NR 1



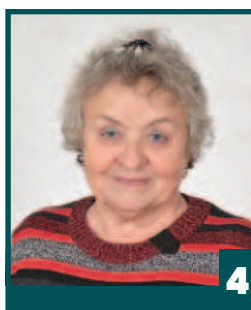
Przemysław Bogusz



Karolina Marczak



Andrzej Dobrowolski



Irena Szewczyk



Sylwester Sykut



Dominika Młot



Robert Paśniczek

MATERIAŁ KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI

Kandydaci do Rady Miasta Otwocka

TRZECIA DROGA

OKRĘG NR 2



Marcin Michalczyk



Monika Jankowska



Tomasz Lech



Lucyna Górniak



Izabela Stefanowska



Olga Górczak-Żaczek



Tomasz Markowski

MATERIAŁ KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI

Olga Górczak-Żaczek

Jestem absolwentką filologii polskiej na Uniwersytecie Kard. S. Wyszyńskiego w Warszawie oraz studiów podyplomowych na UW. Od 20 lat pracuję w wydawnictwie naukowo-technicznym na stanowisku sekretarza redakcji. Aktualnie odpowiadam za wydawanie trzech czasopism z branży technicznej. W Otwocku mieszkam od 12 lat i staram się angażować w życie lokalne naszej społeczności. Okolice Śródborowa od lat były zapomnianą i niedoinwestowaną częścią Otwocka. Gdy syn był mały, w pobliżu nie istniał żaden plac zabaw. W ramach Budżetu Obywatelskiego Otwocka udało mi się doprowadzić do powstania ogólnodostępnych: placu zabaw, siłowni plenerowej, bieżni i boiska na terenie SP Nr 3. Angażuję się w życie szkoły, do której uczęszcza mój syn. W otwockich szkołach panuje chaos, brakuje nauczycieli, motywacji do pracy i nauki. Ważnym aspektem są relacje interpersonalne wśród uczniów, warto w nie zainwestować poprzez dodatkowe programy psychologiczne. Ważnym problemem jest mieszkalnictwo socjalne i komunalne, które jest podstawowym aspektem życia społecznego. Ważna jest także infrastruktura na terenie naszej dzielnicy. Jezdnie i chodniki albo wymagają gruntownego remontu, albo ich nie ma, mimo iż pozornie część ulic wyremontowano - nadal brakuje: chodników, odwodnienia, przejść dla pieszych w newralgicznych miejscach wraz z sygnalizacją świetlną. W okolicy znajdują się dwie szkoły – podstawowa oraz liceum, dwa kościoły, duże markety, a niestety mieszkańcy dalej brną w błocie, wpadając w kolejne dziury. Musimy powalczyć o lepszy rozwój tej części Otwocka. 7 kwietnia proszę o Państwa głos. **Lista nr 3 Okręg nr 2 miejsce 6**



Sylwester Sykut

Mam 34 lata. Jestem absolwentem prestiżowych uczelni, takich jak Uniwersytet M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie czy Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. Moje wykształcenie obejmuje historię, politologię i dietetykę, a obecnie rozwijam się w obszarze pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej. Moja wszechstronność gwarantuje, że będę mógł skutecznie reprezentować różnorodne potrzeby społeczności. Moje doświadczenie zawodowe obejmuje prace w Sądzie Okręgowym Warszawa-Praga, Caritas Polska, Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Praga”. Obecnie pełnię funkcję nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej. Doświadczenie pozwala mi spojrzeć na problemy miasta z różnych perspektyw i pracować nad ich efektywnym rozwiązaniem. Nie tylko w pracy, ale również w życiu codziennym stawiam na aktywność. Jestem posiadaczem Korony Polskich Półmaratonów oraz Korony Maratonów Polskich, obecnie podejmuję wyzwanie zdobywania Korony Gór Polski. Moje zaangażowanie sięga również organizacji Ekstremalnej Drogi Krzyżowej z Sanktuarium św. Faustyny w Warszawie, co jest dowodem na moją troskę o wartości, tradycję i duchowość.

1. Doświadczenie i wiedza w różnych dziedzinach.
2. Umiejętność patrzenia na problemy z różnych perspektyw.
3. Praktyczne doświadczenie w pracy z ludźmi.

Głosując na mnie, głosujesz na przedstawiciela pełnego pasji, wiedzy i praktycznego doświadczenia. Razem możemy budować lepsze jutro dla naszego miasta. Dlatego proszę o Twoje zaufanie i wsparcie. **Lista nr 3 Okręg nr 1 miejsce 5**



Materiał KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni

Kandydaci do Rady Miasta Otwocka TRZECIA DROGA

OKRĘG NR 3



Ireneusz Paśniczek



Ewelina Gołąb-Danielewska



Krystian Hercnisz



Dawid Skibniewski



Iwona Smus



Andrzej Zgubiński



Edyta Makowska



Robert Szczepaniak

MATERIAŁ KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI

Kandydaci do Rady Miasta Otwocka TRZECIA DROGA

OKRĘG NR 4



Sebastian Rakowski



Rafał Pszonka



Roman Stromecki



Stella Wnuk



Przemysław Janczuk



Aneta Redzińska



Magdalena Daniel

MATERIAŁ KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI

PROGRAM TRZECIEJ DROGI DLA OTWOCKA

#ZdrowyOtwock

**1. Otwocki Park Medyczny.
Zadbajmy o to, co najważniejsze.**

Przed laty Otwock był uzdrowiskiem, ale z tych czasów pozostał tylko cień wspomnień. Dziś mamy ogromny problem nawet z zapewnieniem dostępu do opieki zdrowotnej na odpowiednim poziomie. A przecież zdrowie to podstawa i pierwsza rzecz, jakiej sobie życzymy. Proponujemy utworzenie na terenie Otwocka specjalnej strefy ekonomicznej dla przedsiębiorstw z branży medycznej, by mogły one inwestować w naszym mieście w szpitale, przychodnie, akademie medyczne, zakłady naukowe – wszystko, co związane z opieką zdrowotną. Takie inwestycje przyciągną fachowców – lekarzy, pielęgniarki, opiekunów medycznych, którzy znajdą zatrudnienie, świadcząc usługi również na rzecz otwockan. Rozwój tej branży da impuls do tego, by przekształcić Otwock w miasto-uzdrowisko.

**2. Przychodnia i lekarz na dyżurze
w każdej dzielnicy Otwocka.**

Łatwy dostęp dla mieszkańców Otwocka do szerokiej oferty medycznej oraz lekarz pierwszego kontaktu w peryferyjnych częściach miasta – to główne cele naszego programu #ZdrowyOtwock. Tego brakuje w naszym mieście, co potwierdzi każdy, kto mieszka w Otwocku. Dziś dostęp do podstawowej opieki zdrowotnej jest rozłożony nierównomiernie i utrudniony. Mieszkańcy Otwocka mają prawo skorzystać z pomocy lekarza czy pielęgniarki w swojej dzielnicy, zamiast jeździć na drugi koniec miasta. Samorząd może – i powinien – o to zabiegać. Ten priorytet jest uzupełnieniem pierwszego punktu naszego programu.

**3. Ekologiczny i tani prąd dla
mieszkańców – wspólnie będziemy
go produkować!**

Otwock należy do gmin Mazowsza o najgorszej jakości powietrza. Przyczyną jest duża liczba kopciuchów – pieców opalanych węglem (w najlepszym przypadku). A przecież zamiast sypać brudny węgiel do pieca, każdy wolałby przekręcać potencjometr np. na pompie ciepła. Wszystko sprowadza się jednak do rachunku ekonomicznego. W sytuacji, gdy prąd jest drogi, trudno dokonać pozytywnych zmian. Są jednak sposoby na pozyskanie taniej energii. Mamy też w Otwocku tereny, które można do tego wykorzystać. Produkcja własnego, taniego i ekologicznego prądu, przy pomocy różnych technologii, jest na wyciągnięcie ręki.

Nowe środki z KPO dają szerokie możliwości zdobywania funduszy na realizację zadań z zakresu odnawialnych źródeł energii (OZE). Miejska spółka wytwarzająca zieloną i taną energię pozwoliłaby na obniżenie rachunków dla każdego mieszkańca Otwocka. Tereny oddalone od centrum, a będące w granicach miasta, są idealne na tego typu inwestycje. Nie trzeba tu wyważać otwartych drzwi – wystarczy iść za przykładem innych. Podobny pomysł wdraża w życie Sanok – w oparciu o m.in. farmy fotowoltaiczne i magazyny energii miasto ma doprowadzić do transformacji systemu energetycznego. Pójdziemy tą drogą..

**4. Senior aktywny i zaopiekowany na
każdym etapie swojego życia.**

Jesień życia nie musi być nudna i pozbawiona kolorytu. Jesteśmy winni naszym mamom, tatom, dziadkom i babciom zainteresowanie i troskę o ich potrzeby. Powinniśmy zapewnić im możliwość spotykania się we własnym gronie, rozwijania zainteresowań i pasji. Dłate-



Ireneusz Paśniczek - kandydat na Prezydenta Otwocka

go, oprócz przychodni, planujemy otwarcie klubów seniora, zapewniających – jak przed laty – ofertę spędzania wolnego czasu, a dla tych, którzy potrzebują takiego wsparcia – również wyżywienie. Chcemy, aby były to miejsca integrujące lokalne społeczności, gdzie również dzieci i młodzież mogą korzystać z doświadczeń starszych i jednocześnie dzielić się z nimi swoim czasem i uwagą.

Przystąpimy też do programu „Koperta życia”, aby podnieść poziom bezpieczeństwa zdrowotnego seniorów. Dzięki temu programowi służby ratownicze w razie potrzeby uzyskają łatwy dostęp do danych dotyczących stanu zdrowia seniorów w ich własnych domach.

**5. Uporządkowanie centrum. Parkingi
wielopoziomowe, przyjazna przestrzeń
miejaska, miejsce spotkań młodzieży.**

Duża część życia naszego miasta koncentruje się przy stacji kolejowej, gdzie w deszczowe dni mieszkańcy brodzą w błocie i potykają się na paskudnym parkingu. Trzeba wybudować w pobliżu wielopoziomowy parking i w końcu parkować w ludzkich warunkach. Tę przestrzeń należy uporządkować tak, by osoby przyjeżdżające do Otwocka widziały zadbany teren z przyjemnością tu wracały.

Wyzwaniem jest także zagospodarowanie obecnego „białego” bazaru w zgodzie z historią i charakterem tego miejsca. Niegdyś budki, w których prowadzony jest tu handel, były nowe i estetyczne, obecnie nie są najlepszą wizytówką miasta. Zastąpimy je obiektami, w których będzie miejsce i dla kupców zapewniających mieszkańcom atrakcyjną ofertę artykułów spożywczych czy przemysłowych, i dla punktów usługowych, gastronomicznych oraz rozrywkowych. To znakomita lokalizacja dla kręgielni, sali zabaw czy świetlicy, gdzie można pograć w bilard bądź tenisa stołowego. Otwocka młodzież ma dziś do wyboru ławkę w parku albo ke-

baba. W centrum brakuje dla niej miejsca na aktywne spędzanie wolnego czasu. Zaprojektujemy tę przestrzeń tak, aby służyła wszystkim, a zrobimy to w porozumieniu z ekspertami od planowania i po prawdziwych konsultacjach z mieszkańcami.

**6. Otwocki Ring Rowerowy – bądźmy
częścią wielkiej inwestycji Mazowsza.**

Miasto, aspirujące do roli uzdrowiska i najlepszego w okolicach Warszawy miejsca do mieszkania, musi dbać o zapewnienie mieszkańcom i gościom warunków do aktywności fizycznej. Dlatego musimy być częścią wielkiej trasy rowerowej budowanej przez samorząd województwa mazowieckiego. Niestety, dotychczasowy prezydent Otwocka nie wyszedł z inicjatywą poprowadzenia przez nasze tereny ringu rowerowego, na którego budowę można pozyskać środki z funduszy „Polska Wschodnia”. Nadrobimy to. Zadbamy o połączenie otwockich ścieżek z trasami rowerowymi do Warszawy. Stworzymy rowerzystom (w zgodzie z przepisami o ochronie przyrody) warunki do uprawiania turystyki rowerowej nad Świdrem, podobnie jak to zrobiono w Warszawie nad Wisłą, gdzie wygodne, wykonane z ekologicznych materiałów ścieżki rowerowe łączą punkty widokowe i gastronomiczne.

**7. Ratunek dla świdermajerów i lepsze
warunki mieszkaniowe dla ich
lokatorów.**

Uruchomimy program dotacyjny dla właścicieli budynków o walorach historycznych, przede wszystkim świdermajerów, ale nie tylko. Dzięki tym funduszom będą mogli poprawić stan techniczny i wygląd obiektów, które są nie tylko ich prywatną własnością, ale i unikalnym dziedzictwem całego miasta oraz chlubą wszystkich jego mieszkańców. Jednocześnie, dzięki zmianom w planach zagospodarowania przestrzennego, uкрóćmy możliwości zgodnego z prawem pozbywania się świdermajerów i stawiania w ich miejsce blokowisk. Sprawimy, żeby bardziej opłacało się takie budynki remontować niż podpalać i burzyć.

Lokatorom starych drewniaków zapewnimy możliwość udziału w Społecznych Inicjatywach Mieszkaniowych. SIM to nowa, znakomicie sprawdzona się w innych miastach polski inicjatywa mieszkaniowa. Jest to program dla osób i rodzin nieposiadających własnego mieszkania, które dysponują środkami na regularne opłacanie czynszu, jednak ich dochody nie pozwalają im na zaciągnięcie kredytu hipotecznego. Wiemy, że takich osób w Otwocku, także zamieszkujących świdermajery, nie brakuje. W budynkach SIM będą mogły płacić czynsz niższy od rynkowego, a w dalszej perspektywie nawet wykupić mieszkanie.

Pieniądze pozyskamy z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa. Przyłączymy się do istniejącego SIM. Gmina może pozyskać 3 mln zł na kapitał zakładowy spółki, do tego 10% wartości inwestycji mieszkaniowej SIM z rządowego funduszu rozwoju mieszkalnictwa, do 35% z funduszu dopłat z BGK oraz ma możliwość zaciągnąć kredyt na preferencyjnych zasadach oprocentowany 2% od 30 do 55% inwestycji. Wszelkie inne programy dla potencjalnych najemców będą mogły wchodzić w rachubę. Ceny tych mieszkań na dzień dzisiejszy to od 6000 do 7500 za m2. Sięgniemy po te środki. Tu również chcemy skorzystać z doświadczeń innych. W Mińsku Mazowieckim w tym systemie powstaje 400 mieszkań. U nas też się uda, a odzyskane dzięki temu programowi lokale w świdermajerach będzie można przeznaczyć na inne cele, np.

odrestaurować budynki i stworzyć bazę noclegową dla turystów. O możliwościach sfinansowania takich przedsięwzięć rozmawiamy już z przedstawicielami rządu, którzy wyrazili zainteresowanie tymi rozwiązaniami.

8. Bilet metropolitalny – I STREFA dla Otwocka.

Otwocczanie to mieszkańcy metropolii warszawskiej i tak powinniśmy być traktowani. Pracujemy na dobrobyt Warszawy, więc chcemy w pełni korzystać z udogodnień, jakie zapewnia stolica. Słyszając narzekania na korki w Warszawie, powodowane przez mieszkańców podwarszawskich miejscowości dojeżdżających samochodami do centrum miasta, mówimy krótko: pomysły, co zrobić, żeby kierowcom opłacało się przesiąść do kolejki. Trzecia Droga udowodniła, że dla dobra mieszkańców potrafi porozumieć się z prezydentem Warszawy w kwestii wyborów samorządowych, my postaramy się o rozszerzenie I strefy stołecznej komunikacji o nasze miasto.

9. Rozwinięcie bezpłatnej komunikacji miejskiej ze szczególnym uwzględnieniem placówek medycznych.

Komunikacja miejska to podstawa również w miejscowościach takich jak Otwock. Żyjemy w rozległym mieście, w którym mieszkańcy obrzeży mają problem z dostaniem się do centrum lub do placówek służby zdrowia. Przywrócimy funkcjonujące przed laty połączenie autobusowe pomiędzy otwockimi szpitalami. Dojazd na rehabilitację, prześwietlenie płuc czy wizytę kontrolną po zabiegu przestanie być kłopotliwą wyprawą.

10. Dziury w drogach – czas z tym skończyć. Poprawimy infrastrukturę drogową.

Choć w ostatnich dwóch kadencjach samorządu, za dwóch kolejnych prezydentów, udało się wyremontować część ulic, to trudno było nadgonić zaległości z kilku dziesięcioleci. Mieszkańcy w wielu miejscach czekają na remonty dróg i budowę chodników. Pieniądze na te cele w wielu przypadkach są środkami zewnętrznymi, pochodzą z UE lub dotacji rządowych. Jedynie prezydent, który będzie w stanie nawiązać merytoryczny dia-

log z obecnie rządzącą ekipą, jest w stanie pozyskać wystarczające finansowanie, aby poprawić infrastrukturę drogową w Otwocku. Nie ma co liczyć na rozdawanie pieniędzy po partyjnym uważaniu, trzeba się znać na programach i składaniu wniosków. Żeby nie skończyło się tak, jak z rozdmuchanymi obietnicami dotyczącymi ośrodka piłkarskiego. To wynik wyborów samorządowych zadecyduje, czy do Otwocka będą płynąć środki z funduszy infrastrukturalnych, czy też nie.

11. Wolne weekendy dla rodziców, gdy chcą wypocząć. Oferta atrakcji weekendowych dla dzieci i młodzieży.

Rodzice to nie maszyny, czasami również potrzebują czasu dla siebie. Kto ma dzieci, ten wie, że opieka nad nimi to drugi etat. Gdy przychodzi weekend, fajnie jest spędzić wspólnie czas z całą rodziną – iść na plac zabaw czy do kina. Ale czasami rodzicom należy się chwila oddechu. A co, gdybyśmy w ramach wsparcia dla rodzin umożliwili dzieciom rozwijanie pasji i zainteresowań po szkole i w weekendy, aby trochę odciążyć rodziców? Samorząd może o to zadbać, oferując np. zajęcia dla dzieci w stadninie koni lub warsztaty plastyczne pod opieką profesjonalnych animatorów.

12. Wspólnie z innymi samorządami rozwiążemy problemy odorowe.

Działalność firm z branży odpadowej i problem odorów dokuczliwych dla mieszkańców dużej części miasta nie jest kwestią tylko naszego samorządu. Potrzebne jest współdziałanie w tym obszarze z sąsiednimi gminami i powiatem. Zainicjujemy okrągły stół w tej sprawie, zaangażujemy w rozwiązanie problemów władze centralne. Nie dopuścimy do rozgrywania tego tematu dla celów politycznych i wieloletniego pozorowania działań bez żadnych efektów. Dopilnujemy, aby przedstawiciele miasta we władzach spółek z branży odpadowej mieli jeden cel, czyli służbę mieszkańcom i środowisku, a nie interesom partyjnych działaczy.

13. Bezpieczeństwo – obrona cywilna. Potrzebne są plany na wypadek nieszczęść, bo zarządzanie kryzysowe to również domena samorządu.

Żyjemy w niepewnych czasach, w cieniu wojny za naszą wschodnią granicą. Już dziś samorząd musi myśleć o przyszłości i przygotować mieszkańców na każdą ewentualność. To nasz obowiązek i nie chodzi o to, aby kogokolwiek straszyć, ale o to, aby wzorem nowoczesnych społeczeństw mieć gotowe procedury i realne możliwości ochrony mieszkańców w sytuacjach kryzysowych.

Trzeba opracować plany, systemy powiadamiania, zgromadzić środki materialne i przygotować kadrę gotową do działania – nie tylko na wypadek wojny, ale również klęsk żywiołowych czy zdarzeń losowych jak pożar lub katastrofa budowlana. Lepiej, żebyśmy tego wszystkiego nie musieli używać, niż gdyby miało czegośkolwiek zabraknąć, gdy będzie potrzebne.

14. Chore układy – trzeba uzdrowić życie publiczne!

Takiego upartyjnienia samorządu jak w ostatnich 5 latach nie było w Otwocku nigdy! Nasze miasto stało się areną propagandowych wystąpień wyśmiewanych w całej Polsce. Jeszcze trochę i prezydent Otwocka dogoniłby słynnego „sołtysa z Wąchocka”. Gotów był uwiarygodnić i poprzeć każdy partyjny pomysł, nawet jeśli spotykał się z falą krytyki. Za tę gotowość, zaangażowanie wizerunku Otwocka, pieniędzy otwocczan w te polityczne eskapady doczekał się swojego miejsca w radzie politycznej Prawa i Sprawiedliwości oraz apanaży z rady nadzorczej spółki skarbu państwa. Czy tak powinno być? Czy pieniądze, czas i wizerunek Otwocka nie powinny służyć otwocczanom? Dziś udaje się złapać na tym za rękę, że to nie jego ręka. On nie startuje z komitetu Prawa i Sprawiedliwości i opowiada, że jest bezpartyjny. Trzeba skończyć z pasożytnictwem działaczy PiS na naszym mieście.

Dziś, kiedy stracili władzę, będą starali się upychać swoich partyjnych kolegów w naszych instytucjach i spółkach miejskich. To już się zaczęło. Nie chcemy, aby naszych mieszkańców zastępowali na stanowiskach pracy partyjni działacze tracący swoje lukratywne posady. Potrzeba normalności, uczciwych konkursów i faktycznie Otwockiem powinni kierować otwocczanie dla dobra mieszkańców Otwocka, a nie partyjnych kacyków. ■



PŁACZEK kandydatem na burmistrza Karczewa!

7 marca komitet Lepsza Gmina Karczew zainaugurował start w wyborach samorządowych. Komitet jako jedyny wystawia kandydatów we wszystkich okręgach wyborczych w gminie Karczew (15 kandydatów.)

Kandydatem na burmistrza jest Łukasz Płaczek - społecznik i organizator. Mieszkańcom znany jest jako wieloletni prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Otwocku Wielkim, sekretarz klubu LZS Rokola Otwock Wielki oraz inicjator wielu akcji społecznych na terenie powiatu otwockiego. Łukasz Płaczek jest absolwentem Politechniki Warszawskiej (Wydział Inżynierii Materiałowej) oraz studiów podyplomowych na Uniwersytecie Jagiellońskim (zarządzanie i komunikacja społeczna) i Uniwersytecie Warszawskim (dyplom menedżera kultury na Wydziale Zarządzania). Posiada również dyplom Executive Master of Business Administration. Kandydaci z KWW Lepsza Gmina Karczew podpisali wspólnie postulaty, które chcą

realizować w momencie dostania się do rady miejskiej.
Lepsza Gmina Karczew to gmina:

- 1. Bez wykluczenia komunikacyjnego
 - 2. Skuteczna w pozyskiwaniu środków zewnętrznych
 - 3. Przyjazna mieszkańcom i przedsiębiorcom
 - 4. Bezpieczna.
 - 5. Wspierająca seniorów i młode matki
 - 6. Stawiająca na sport dzieci i młodzieży.
- LGK



Łukasz PŁACZEK



**Okręg 1
Anna RUDNICKA**



**Okręg 2
Małgorzata SZOSTAK**



**Okręg 3
Łucja KACZMAREK**



**Okręg 4
Tomasz MARCZAK**



**Okręg 5
Mariusz LEŚNIEWSKI**



**Okręg 6
Paweł Piotr JANKOWSKI**



**Okręg 7
Łukasz PODGÓRSKI**



**Okręg 8
Angela SKUZA**



**Okręg 9
Marzena RAJKOWSKA**



**Okręg 10
Aleksandra BOCHENEK**



**Okręg 11
Małgorzata ZAKRZEWSKA**



**Okręg 12
Katarzyna KOCISZEWSKA**



**Okręg 13
Patryk Artur MALINOWSKI**



**Okręg 14
Izabela KUCHNIA**



**Okręg 15
Łukasz PŁACZEK**

MATERIAŁ WYBORCZY KWW "LEPSZA GMINA KARCZEW"

#LepszaGminaKarczew

Antoni Błachnio oddał pałeczkę dyrektora

Koniec epoki w Mazowieckim Centrum Leczenia Chorób Płuc i Gruźlicy (MCLCPiG) w Otwocku! Antoni Błachnio po 25 latach zakończył pracę na stanowisku dyrektora. Szpitalem kieruje teraz Anna Kamińska. 12 marca 2024 r. odbyła się uroczystość, której uczestnicy serdecznie dziękowali wieloletniemu dyrektorowi za owocną działalność. Ponadto otwarta została nowa pracownia tomograficzna oraz Oddział III Chorób Płuc z Pododdziałem Onkologicznym.

12 marca 2024 r. do szpitala płucego w Otwocku zjechało wielu gości, zebrało się też liczne grono pracowników i współpracowników. Okazja była szczególna. Przede wszystkim wiele osób chciało osobiście podziękować Antoniemu Błachnio za wspaniałe zarządzanie szpitalem przez ponad ćwierć wieku.

Ćwierć wieku rozwoju pod jednym zarządem

- Nie ma osoby bardziej zasłużonej w stuletniej historii naszego szpitala niż pan dyrektor, więc dla nas wszystkich tutaj to bardzo miły moment - podkreśliła na wstępie wydarzenia dyrektorka Anna Kamińska.

Antoni Błachnio - jak sam opowiadał - pracę w tym szpitalu w Otwocku rozpoczął 40 lat temu. Najpierw skupiał się na intensywnej pracy medycznej. 25 lat temu w wyniku konkursu został dyrektorem szpitala. Wtedy placówka nie była jeszcze Mazowieckim Centrum.

- Razem z moimi pracownikami

i podwładnymi żeśmy wypracowali pewną formułę i dokonaliśmy takich zmian wizerunkowych szpitala, że powstało Mazowieckie Centrum Leczenia Chorób Płuc i Gruźlicy i my dzisiaj dumni jesteśmy z tego, że jesteśmy takim szpitalem, jedynym na Mazowszu - mówił Antoni Błachnio, zwracając się do licznych gości obecnych na uroczystości.

- Razem z pracownikami - z lekarzami, pielęgniarkami i z administracją również - tworzyliśmy to Mazowieckie Centrum, zmieniając je w sensie udzielania świadczeń, stawiając na pewne priorytety, projektując rzeczy, które trzeba zrobić w ramach inwestycji i remontów. To wszystko jest maszyną, która się mocno ząbiega i - moi drodzy - ja bym sam tego nie zrobił. Wszystko było razem z Wami robione, razem z radą społeczną, gdzie przedstawiałem wizję dziesięcioletnią, co trzeba zrobić. Z pracownikami, z którymi się spotykałem dość często,



Antoni Błachnio i Anna Kamińska

gdzie omawialiśmy kwestie bieżące, ale również te przyszłościowe. Tak więc ja bardzo dziękuję wszystkim za przybycie i za te lata razem spędzonej pracy - podkreślił wieloletni dyrektor MCLCPiG i dodał, że ten cały sukces nie byłby możliwy bez wsparcia żony - Marii.

Ludwik Rakowski, przewodniczący sejmiku województwa mazowieckiego oraz przewodniczący Rady Społecznej MCLCPiG w Otwocku, zauważył, że ćwierć wieku zarządzania placówką przez Antoniego Błachnio to także ćwierć wieku rozwoju Mazowsza.

- Ostatnie 25 lat naszego wspólnego województwa mazowieckiego to jest tak naprawdę też historia sukcesu. I ten szpital, i te inwestycje, które tutaj mają miejsce, są tego dobitnym dowodem - powiedział i dodał, że jego zdaniem w placówce nadal

tak będzie, bo kierowanie zostało przekazane w "bardzo dobre ręce, bo pani dyrektorka Anna Kamińska żyje tym szpitalem na co dzień".

Uhonorowanie zasłużonych

Antoni Błachnio otrzymał wiele upominków, kwiatów i wyrazów wdzięczności. Jednocześnie podczas wydarzenia uhonorowani zostali zasłużeni pracownicy szpitala, a także osoby i firmy współpracujące.

Wyróżnienia otrzymali:

Maria Saramak, zastępca dyrektora ds. pielęgniarstwa

Maria Błachnio, ordynator oddziału VIII, chorób płuc i gruźlicy

Aleksandra Szczęsna, ordynator oddziału III, chorób płuc z pododdziałem onkologicznym

Jacek Jagodziński, ordynator oddziału X, chorób płuc i gruźlicy

Małgorzata Wielopolska, ordynator oddziału I, chorób płuc i gruźlicy dla dzieci

Maria Sierpińska, główna księgowa MCLCPiG

Szczególne podziękowania od dyrektorki Kamińskiej za współpracę otrzymali:

Weronika Andrzejczyk, z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie

Andrzej Zaboklicki, Zab-Bud Sp. z oo

Piotr Semla, Formed

Krzysztof Chudek, Interior

Łukasz Skibiński, TMS Sp. z oo

Paweł Matczak, Hollywood Textile Service

Sebastian Naszewski, Multi System oraz wszystkie osoby zaangażowane w organizację uroczystości.

Kazimiera Zalewska

Więcej o otwarciu Oddziału III i pracowni tomograficznej - czytaj na portalu iotwock.info



WESOŁYCH ŚWIĄT

W tym wyjątkowym czasie Wielkanocy
życzę Państwu chwil spokoju, radości i
rozumienia. Niech te święta będą dla
nas okazją do budowania więzi,
współpracy i wzajemnego szacunku.
Życzę Państwu również wielu sukcesów
w naszych wspólnych
przedsięwzięciach.
Alleluja!"

Bożena Żelazowska

POSEŁ NA SEJM RP
WICEMINISTER
KULTURY I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO





TRZECIA DROGA



Kandydaci do Rady Powiatu Otwockiego

OKRĘG NR 1 – OTWOCK



1

Radosław
Firląg
lat 41
zam. Otwock



2

Zbigniew
Szczepaniak
lat 67
zam. Otwock



3

Tomasz
Grodzki
lat 49
zam. Józefów



4

Janusz
Goliński
lat 76
zam. Otwock



5

Waldemar
Mazurek
lat 47
zam. Otwock



6

Beata
Olejniczak
lat 52
zam. Otwock



7

Katarzyna
Grott
lat 38
zam. Otwock



8

Monika
Rychalska
lat 43
zam. Otwock



9

Kinga
**Duszyńska-
Wojciechowska**
lat 36, zam. Otwock



10

Łukasz
Maleczyk
lat 42
zam. Dziechciniec

OKRĘG NR 2 – gmina KARCZEW



1

Mirosław
Pszonka
lat 70
zam. Karczew



2

Renata
Demiańczuk
lat 58
zam. Karczew



3

Mariusz
Szostak
lat 51
zam. Sobiekursk



4

Katarzyna
Straś
lat 55
zam. Karczew



5

Anna Karolina
Grzegorzówka
lat 44
zam. Ostrówiec

OKRĘG NR 3 – JÓZEFÓW



1

Kinga Maria
Błaszczyk
lat 36
zam. Józefów



2

Paweł
Rupniewski
lat 53
zam. Józefów



3

Adam
Gałzka
lat 42
zam. Józefów



4

Edyta
Kraśniewska
lat 53
zam. Józefów



5

Edyta
Bąk
lat 21
zam. Józefów



6

Adrian
Pyra
lat 34
zam. Józefów

OKRĘG NR 4 – gminy KOŁBIEL i WIAZOWNIA



1

Aneta
Bartnicka
lat 48
zam. Sufczyn



2

Sebastian
Ciosek
lat 35
zam. Emów



3

Waldemar
Nowak
lat 50
zam. Karpiska



4

Julia
Malczyk
lat 42
zam. Dziechciniec



5

Agnieszka Ewa
Łątka
lat 46
zam. Boryszew



6

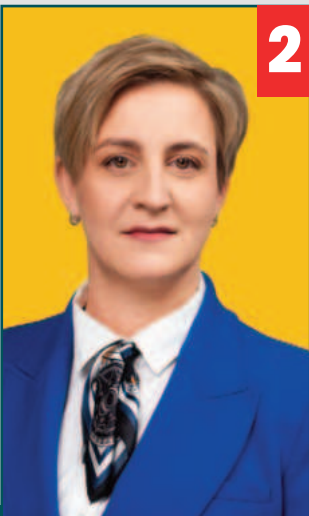
Dominik
Komorowski
lat 37
zam. Otwock

OKRĘG NR 5 – gm. CELESTYNÓW, OSIECK, SOBIENIE-JEZIORY



1

Dariusz
Grajda
lat 51
zam. Celestynów



2

Honorata
Tarnowska
lat 42
zam. Celestynów



3

Anna
Kędziorek
lat 49
zam. Pogorzel



4

Grzegorz
Kurkowski
lat 63
zam. Osieck



5

Lucyna Krystyna
Komorowska
lat 60
zam. Karczew



6

Marek
Szumidło
lat 45
zam. Wysoczyn

Wybory samorządowe

Przebierańcy

Jedne są do przodu, a już idą nowe.
Wybory tuż, tuż: te samorządowe.
Już 7 kwietnia zawalczą wybrańcy,
ale uważajcie... Wśród nich - przebierańcy!

Przebierańcy, cwaniaczki dziś przebarbowane,
Schowały buzie w formacje inaczej nazwane.
Wyznawcy, oszołomy ukryły oblicza,
Podobno to korzystny dla nich teraz zwyczaj.

Czołowi politycy ze znanych formacji
Wstydzą się swych partii - w imię kombinacji.
Nie bądź zaskoczony, nie musisz się dziwić,
Za osiem lat swych rządów dziś muszą się wstydzić!

Osiem lat rządzili, a raczej - niszczyli,
Dziś zmieniają barwy z tych, co dotąd byli.
Chcą znów oszukiwać, kilka lat się wozić,
Udawać uczciwych i znowu przewodzić!

Zacny nasz wyborco - pomyśl co Cię czeka,
Takiego przebierańca omijaj z daleka!
Rozpoznasz go bez trudu na wielkim banerze.
Spytaj skąd wziął kasę, skąd ją na to bierze...

Nie ukryją twarzy nawet w złotej szacie,
Na wielkich banerach oszustów poznacie.
Nie daj się więc wciągnąć do "wyborczych tańców",
omijaj z daleka takich przebierańców.

Obejdź bokiem "malowanych", co nami władali,
Jeszcze szerzej omijaj tych, co im sprzyjali.
Uczciwi nie muszą się dzisiaj przebierać,
Możesz ich spokojnie, bez obaw wybierać.

Wybieraj więc sprawdzonych, znanych ci - uczciwych,
A nie przebierańców zawsze władzy chciwych!

Otwock, 12.02.2024

Weteran 77+

Jarosław Margielski nie jest w PiS...
Prawda czy fałsz?

Na początku roku Jarosław Margielski wydał zaskakujące dla wielu oświadczenie, że nie jest już członkiem partii Prawo i Sprawiedliwość. To, co robi dziś - 14 marca - na liście Rady Politycznej PiS?

Po ww. oświadczeniu wiele osób wyrażało wątpliwości, czy to prawda. W końcu z przynależności do partii miał rezygnować człowiek określany "złotym dzieckiem PiS"! Wątpliwości te z pewnością pogłębiają informacje jak poniższa.

Dla osób szukających rzetelnych informacji na temat polskiej sceny politycznej ważne jest korzystanie z wiarygodnych źródeł - takim źródłem powinien być Biuletyn Informacji Publicznej. Przypomnijmy - BIP to witryny, "na których władze publiczne oraz inne podmioty wykonujące zadania publiczne udostępniają informacje publiczne wymagane przez polskie prawo".

Przeglądając 14.03.2024 (trzy miesiące niemal po ww. oświadczeniu) - BIP partii Prawo



i Sprawiedliwość w zakładce "Władze partii - Rada Polityczna" trafiam na nazwisko "Jarosław Margielski".

Rada Polityczna to ważny organ partii, przynależność do tego grona oznaczała, że jest się w elicie PiS, więc co tam robi p. Margielski, skoro w PiS nie jest?

Cóż, być może jest to wynikiem bałaganu w PiS - braku dbałości o udzielanie informacji (znane mi dobrze z lokalnego otwockiego podwórka). Jednak takie niechlujne podejście do BIP powoduje, że autorzy publikacji - tu PiS - sami tworzą dezinformację na swój temat...

Kazimiera Zalewska

Nowa przychodnia w Wiązownie...

W ciągu najbliższych dwóch lat mieszkańcy Wiązowny mogą spodziewać się nowego, nowoczesnego ośrodka zdrowia, który ma poprawić dostęp do podstawowej opieki zdrowotnej. Ogłoszony został przetarg na wyłonienie wykonawcy. To istotny krok w realizacji planów gminy Wiązowna, mających na celu zmodernizowanie infrastruktury zdrowotnej i dostosowanie jej do potrzeb mieszkańców.

Obecnie na terenie gminy Wiązowna funkcjonują dwie prywatne przychodnie zdrowia – w Wiązownie oraz w Gliniance. Obydwie placówki są wspierane przez samorząd, który udostępnia budynki. Zespoły lekarzy świadczą usługi na podstawie kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia (NFZ). Niestety, oba obiekty są przestarzałe i zbyt małe, aby sprostać rosnącym potrzebom mieszkańców.

Jak podaje UG Wiązowna - plan budowy dwóch nowych ośrodków zdrowia istniał od dawna, ale brakowało pieniędzy na ich realizację. Szansą na ich wdrożenie stały się środki uzyskane jako nagroda za przeprowadzone szczepienia. Dzięki tym funduszom udało się opracować projekty dla obu placówek - w Wiązownie i Gliniance.

Pierwszy ośrodek zdrowia będzie zlokalizowany w Wiązownie, na działce za gminnym targowiskiem. Urząd gminy już posiada kompletną dokumentację techniczną oraz pozwolenie na budowę, a przetarg na wyłonienie wykonawcy trwa do 28 marca.



Obecna przychodnia jest już za mała na rosnące potrzeby mieszkańców

Wnętrze przychodni o powierzchni blisko 630 m2 zostanie podzielone na **trzy główne strefy: dla dorosłych, dzieci chorych i dzieci zdrowych**. Obszar dla dorosłych obejmie gabinety lekarzy rodzinnych, lekarza ginekologa, położnej, stomatologa, gabinet zabiegowy i dla pielęgniarki środowiskowej. Dodatkowo znajdą się tam magazyny, pomieszczenia porządkowe, pokój socjalny oraz toalety dla pacjentów i personelu. Całość zajmie blisko 340 m2.

W części dla dzieci chorych (58 m2) znajdzie się poczekalnia, gabinet pediatri i pokój dla matki z dzieckiem. Natomiast w części dla dzieci zdrowych (90 m2) zaplanowano poczekalnię, gabinet pediatri, punkt szczepień oraz pokój dla matki z dzieckiem. W ramach przychodni działać będzie także apteka, zajmująca blisko 132 m2, z częścią ogólnodostępną i magazynem.

Budynek będzie w pełni dostosowany do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami. Dodatkowo zostanie wyposażony w wentylację mechaniczną oraz

powietrzną pompę ciepła. W bezpośrednim sąsiedztwie planowane jest utworzenie parkingu dla pacjentów.

Całkowita wartość inwestycji to blisko 7,5 mln zł, z czego 6 mln zł stanowi dofinansowanie uzyskane w ramach VIII edycji Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Plan zakłada, że nowa przychodnia powstanie do końca 2025 roku, a pełne funkcjonowanie placówki dla mieszkańców będzie możliwe 4-6 miesięcy później po kompletnym wyposażeniu.

Wprowadzenie nowego ośrodka zdrowia to krok w kierunku poprawy jakości opieki zdrowotnej dla mieszkańców Wiązowny i okolicznych miejscowości. Będzie to nowoczesne miejsce, które zapewni kompleksową opiekę pacjentom i zwiększy dostępność usług medycznych. Mieszkańcy z niecierpliwością oczekują na zrealizowanie tego ważnego projektu, który z pewnością wpłynie pozytywnie na zdrowie społeczności lokalnej.

ZetKa

WIOSENNE PORZĄDKI

16 marca wspólnie z mieszkańcami Otwocka wzięliśmy udział w wiosennych porządkach! Było fantastycznie! Razem z koleżankami i kolegami z komitetu ochoczo sprzątaliśmy różne zakątki naszego miasta. Udało nam się zebrać mnóstwo śmieci i sprawić, że Otwock jest teraz piękniejszy! Dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w akcji! Jesteście wspaniali!

Ireneusz Paśniczek



Wyniki konkursu na Dzień Kobiet

Zwyciężczyniami konkursu z okazji Dnia Kobiet (gazeta iOtwock. z 8 marca 2024) zostały następujące panie: **Ludmiła Janczuk i Monika Dąbrowska** otrzymują vouchery na manicure hybrydowy **Hanna Lemieszka** otrzymuje voucher na strzyżenie z modelowaniem. Miejsce (salon) i czas odbioru voucherów przekażemy laureatkom drogą mailową.

Red.



Co z przyszłością szpitala powiatowego?

Lekarze w PCZ nie dostają pensji...

Powiatowe Centrum Zdrowia w Otwocku tonie w długach. Sytuacja placówki, mimo kolejnej zmiany na stanowisku prezesa zarządu, robi się coraz bardziej dramatyczna. Szpital od kilku miesięcy nie płaci wynagrodzeń lekarzom zatrudnionym na kontraktach. Ci mają tego dość i grożą odejściem z pracy. Czy powinniśmy się martwić o przyszłość placówki?

Po tym, jak dotychczasowa prezes zarządu PCZ Monika Gębska złożyła wypowiedzenie, władze starostwa powiatowego powołały na to stanowisko Marzenę Małek, była minister aktywów państwowych w tymczasowym rządzie Mateusza Morawieckiego. Docelowo, jak poinformował wcześniej iOtwock.info wicestarosta otwocki Paweł Zawada (z PiS), ponieważ zarząd powiatu planuje rozpisanie konkursu na to stanowisko. Pytanie tylko, czy zdąży, zanim sytuacja szpitala okaże się sytuacją... bez wyjścia. Nowa pani prezes próbuje znaleźć jakieś rozwiązanie, ale nie jest to najlepszy moment na rozmowy o sanacji, bo za niespełna trzy tygodnie czekają nas wybory samorządowe, które mogą sporo namieszać w dotychczasowym układzie politycznym. Tymczasem, zdaniem lekarzy, którzy pracują w placówce na kontraktach, sytuacja staje się nie do zniesienia!

- *Wszyscy mamy już tego dość - mówi lekarka z przyszpitalnej przychodni (nazwisko - do wiadomości redakcji), od jakiegoś czasu w PCZ występują notoryczne problemy z wypłatą wynagrodzeń. I nie są to już zwykłe, kilkutygodniowe czy miesięczne opóźnienia, jakie jeszcze do niedawna miały miejsce, ale zaległości sięgające kilku miesięcy. A przecież od wystawianych faktur musimy terminowo odprowadzać podatki. Skąd mamy na to brać? Jakiegolwiek próby negocjacji na ten temat z poprzednią panią prezes kończyły się fiaskiem. Nie tylko, że nie chciała z nami rozmawiać,*

ale nawet nie byliśmy wpuszczani do jej gabinetu!

Dochód od lekarzy na pokrycie zaległości

Rozmowy o zaległościach placowych ze starostwem pod koniec ubiegłego roku też nie wniosły nic nowego. Urzędnicy co prawda uspokajali lekarzy, że to stan przejściowy i że w 2024 r. problem zostanie rozwiązany, ale ostatecznie tak się nie stało. Można odnieść wrażenie, że na skutecznym rozwiązaniu problemu nikomu nie zależy, co wydaje się dziwne, bo to właśnie lekarze kontraktowi przynoszą szpitalowi największy dochód, zarabiając na świadczeniach medycznych refundowanych przez NFZ.

Umowy kontraktowe są specyficzną formą współpracy pomiędzy lekarzami a placówką medyczną, opartą na prowadzonej przez nich zarejestrowanej działalności gospodarczej. Tacy lekarze nie są pracownikami szpitala, a jedynie osobami wykonującymi zamówione przez szpital usługi. W przypadku placówek medycznych obciążonych długami w ten właśnie sposób szuka się oszczędności, przerzucając lekarzy-specjalistów z etatów na umowy kontraktowe.

- *Kiedy próbowaliśmy upominać się o swoje - opowiada lekarka - i dzwoniliśmy do księgowości, w odpowiedzi słyszeliśmy, że NFZ jeszcze nie przelał środków. A to nieprawda, bo fundusz za nasze wykonania płacił na czas, tylko z należnych nam wynagrodzeń pokrywano wszelkie inne zaległości. Kiedyś usłyszałam*

nawet, że jeśli szpital mi zapłaci, to nie wystarczy na... zakup plasterów dla chorych. Odwoływano się w ten sposób do mojej odpowiedzialności i zrozumienia. Łatwo tak mówić, kiedy regularnie co miesiąc dostaje się pensję na konto - komentuje.

Bez pomocy powiatu nie ma na pensje...

Nowa prezes zarządu odniosła się do postulatów lekarskiego środowiska ze zrozumieniem. Podczas spotkania, do którego doszło po jej nominacji, podkreśliła, że sytuacja, w jakiej znaleźli się lekarze, nie powinna mieć miejsca i że od tej pory wszyscy pracujący na kontraktach będą traktowani priorytetowo. Zobowiązała się też do regularnych wypłat wynagrodzeń i „niełatania” ich pensjami wszelkich możliwych „dziur” w szpitalnym budżecie. Zastrzegła jednak, że bez pomocy finansowej starostwa nie będzie w stanie uregulować zaległości.

Kwestia dofinansowania placówki miała zostać rozstrzygnięta na posiedzeniu Zarządu Powiatu w marcu br. Z dobrze poinformowanych źródeł wiemy jednak, że na podjęcie pozytywnej decyzji w tej sprawie nie ma co liczyć. A to oznacza dalszą eskalację problemów placówki, w tym także tych związanych z wypłatą zaległych wynagrodzeń. A skala zjawiska jest niemała, bo dotyczy przynajmniej setki osób.

- *Powszechnie wiadomo, że lekarze pracują jednocześnie w kilku przychodniach, co pozwala im w zaistniałej sytuacji wiązać*



koniec z końcem - dodaje lekarka, - ale jak długo można? Każdy ma jakieś zobowiązania czy kredyty. A przecież warunki, w jakich pracujemy, też pozostawiają wiele do życzenia. Każdy, kto odwiedził przychodnię przy ul. Armii Krajowej w Otwocku, doskonale wie, jak to wygląda. Sprzęt, kupiony za unijne pieniądze, mamy naprawdę świetny, ale pomieszczenia, gdzie leczymy ludzi, to już zupełnie inna historia. Gabinety lekarskie są na 1. piętrze, a pod nimi w najlepsze trwa... remont. Kurz, hałas, odcięte schody na piętro, na które można dostać się tylko windą, nota bene psującą się regularnie oraz mnóstwo pacjentów, w większości starszych ludzi, którzy mają trudności z poruszaniem się. Po prostu koszmar.

Brakuje lekarzy, kolejni chcą się zwalniać...

Wieloletnie problemy Powiatowego Centrum Zdrowia w Otwocku sprawiają, że z miesiąca na miesiąc sytuacja szpitala staje się coraz trudniejsza. Jeśli jeszcze lekarze kontraktowi, wykonujący zamówione przez szpital usługi, zaczną się masowo zwalniać, a proces ten powoli zaczyna się rozkręcać, to dalsze funkcjonowanie placówki stanie pod wielkim znakiem zapytania. - *W szpitalu już brakuje anestezjologów, chirurgów, praktycznie „stoi” ginekologia, bo kobiety boją się rodzić bez znieczulenia. Jeśli jeszcze zacznie się exodus lekarzy z przychodni, to co będzie dalej?* - pyta lekarka.

Problemy szpitala - tajemnicą przedsiębiorcy!

W ubiegłym tygodniu do Starostwa Powiatowego w Otwocku, jak również do PCZ, wysłaliśmy e-maile z zapytaniem w tej sprawie. Chcieliśmy potwierdzić, czy faktycznie dochodzi do opóźnień w wypłacie wynagrodzeń, od jak dawna i z czego one wynikają. Próbowaliśmy się też dowiedzieć, ilu lekarzy dotyczy ten problem oraz w jakim terminie mogą liczyć, że zaległości zostaną uregulowane... W odpowie-

dzi na tę korespondencję w piśmie z 14 marca br. prezes zarządu szpitala Marzena Małek informuje m.in.: - (...) „Powiatowe Centrum Zdrowia Sp. z o. o. podobnie jak wiele podmiotów leczniczych w całym kraju boryka się z problemami finansowymi i organizacyjnymi. Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, okoliczności opisane w pytaniu nr 1, niewątpliwie występowały i występują w służbie ochrony zdrowia, w tym również w PCZ Sp. z o. o. Jednak szczegółowe informacje w tym zakresie podlegają ograniczeniom w dostępie do informacji publicznej, ponieważ stanowią tajemnicę przedsiębiorcy zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2022 r., poz. 902)”. No cóż... Brzmi to dość enigmatycznie. Trudno zgodzić się z taką interpretacją przepisów, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę, że PCZ to szpital publiczny, którego właścicielem jest samorząd.

W dalszej części pisma nowa pani prezes wyjaśnia, że: - (...) „Podejmowane przez Zarząd Spółki działania zmierzają do optymalizacji przychodów z NFZ oraz ograniczenia kosztów” (...). Szkoda tylko, że odbywa się to kosztem części personelu lekarskiego, który bezpośrednio odpowiada za realizację świadczeń medycznych. Na koniec Marzena Małek podsumowuje: - (...) „Zatem w sytuacjach zaistnienia ograniczonej puli środków finansowych dostępnych do dyspozycji PCZ, szpital w pierwszej kolejności skupia się na pacjentach i ochronie życia i zdrowia pacjentów Powiatu Otwockiego”. I chciałoby się powiedzieć: słusznie. Problem w tym, że bez lekarzy leczyć się nie da!

A tak na marginesie... Poprzednia prezes zarządu PCZ Monika Gębska w 2022 r. otrzymała za swoją pracę wynagrodzenie roczne w łącznej wysokości 191 tys. zł, co daje kwotę prawie 16 tys. miesięcznie.

Andrzej Idziak

MATERIAŁ WYBORCZY KKW KOALICJA OBYWATELSKA



Barbara

DYLEJKO-MENIN



Koalicja Obywatelska



OKRĘG nr 1

do Rady Miasta Otwocka

Szybkie zakręty, wielkie zwycięstwa

W weekend 9-10 marca miłośnicy adrenaliny i sportu zebrali się na parkingu Galerii Kupieckiej w Otwocku, by uczestniczyć w emocjonujących zawodach jazdy na rolkach. A wszystko to w związku z organizacją pierwszych w tym roku zawodów w ramach Polish Skate Cross League.

Wydarzenie przyciągnęło uwagę zarówno doświadczonych zawodników, jak i tych, którzy niedawno zaczęli swoją przygodę z tą ekscytującą dyscypliną sportu. Były to pierwsze z sześciu zawodów, które zostaną zorganizowane w tym roku przez kluby rolkowe z całego kraju.

W pierwszej z cyklu edycji w Otwocku wzięło udział ponad 60 zawodników z 9 klubów z Polski oraz 4 zawodników z Ukrainy. W sobotę rolkarze walczyli o miejsce na podium w konkurencji Skate Cross. W kategorii dziecięcej mogliśmy obserwować młode talenty, które zaprezentowały nie tylko swoje umiejętności jazdy, ale także determinację i pasję do sportu.

Jednak nie tylko najmłodszy zawodnicy wzbudzali podziw. Również juniorzy oraz dorośli uczestnicy prezentowali imponujący poziom umiejętności i determinacji. Każdy skok, zakręt, ominięta przeszkoda przyciągały uwagę publiczności i dodawały emocji do rywalizacji.

Pierwszego dnia zawodów odbyła się także rywalizacja w konkurencji Team Cross, gdzie pary klubowe walczyły o uzyskanie najlepszych czasów. Prezentowane przez nie widowisko było imponujące, a ich umiejętności sprawiały, że trudności techniczne trasy wydawały się być łatwe. Każdy zespół podjął wyzwanie trasy, która nie tylko wymagała szybkości i zręczności,



lecz także strategii wyścigowej, ponieważ oprócz osiągnięcia jak najkrótszego czasu, kluczowe było odpowiednie prowadzenie całego biegu.

Drugiego dnia rozgrywane były konkurencje Speed Slalom, Speed Fish oraz Free Jump, czyli skoki nad tyczką.

W Speed Slalom uczestnicy po kwalifikacjach w parach walczyli o medale. Kluczowym elementem okazał się elektroniczny pomiar czasu, który rejestrował wyniki z dokładnością do 0,001 sekundy. Tego dnia urządzenie okazało się niezastąpione przy wyłonieniu zwycięzcy – podczas jednego z przejazdów dwie zawodniczki zakończyły rywalizację z czasami różniącymi się jedynie o jedną tysięczną sekundy!

Podczas zawodów zostali wyłonieni najszybsi zawodnicy kwalifikacji. Zwycięzcy w starszych kategoriach wiekowych, w podziale na płeć, otrzymali nagrody pieniężne, a w młodszych – ogromne maskotki.

Najszybsza kobieta to Marysia Brzezińska z Klubu rolkarskiego Sea Skating - 300 zł.

Najszybszy mężczyzna: Szymon Dziewanowski z Wilki Otwock Team - 300 zł.

Wśród dzieci najszybsi to: Iemets Sofia z Dragon Roller Club i Zhytnyk Oleksandr z Dragon Roller Club (więcej wyników na www.iotwock.info)

Fundatorami nagród byli: Izba Przedsiębiorców Powiatu Otwockiego, w imieniu której nagrody wręczał jej założyciel Ireneusz Paśniczek - kandydat na prezydenta Otwocka oraz firma Fantastyczne Gadżety, która przekazała maskotki dla najmłodszych uczestników.

Zawody rangi Tour, Polish Skate Cross League zorganizowały: UKS Wilki Otwock wraz z Galerią Kupiecką, pod patronatem Polskiego Związku Sportów Wrotkarskich.

UKS Wilki Otwock



Fot. (3) UKS Wilki Otwock



Piknik Rodzinny w FANTASTYCZNEJ sprawie

MOC ATRAKCJI
W SZCZYTNYM CELU

13:00-17:30
SOBOTA / NIEDZIELA
23/24.03.2024

4 URODZINY

GALERII KUPIECKIEJ







